LUCJAN RYDEL

A. B. C...

AUTOGRAF

Darowała p. M. Dynowska 15. VI. 1935.
Oprawiono w r. 1936.

cały

A, a

Anioł na skrzydłach tęczowych leci
Światłość mu złota skroń opromienia
Głos jego słyszeć czy chcecie, dzieci? –
– Słuchajcie tylko głosu sumienia!

B, b.

Baba ze wsi wyszła rano,
Idzie z mlekiem i śmietaną,
Skoro w mieście wszystko sprzeda —
Już jej nie dokuczy bieda.

Cyganie z kąta do kąta
włóczą się w ciągłej podróży,
On przy kowadle się krząta,
Ona zaś żebrze i wróży.

Dworek stary w cieniu drzew,
Ganek w winogradzie,
Pod oknami róży krzew,
Brzy kwitnące w sadzie.

E, e

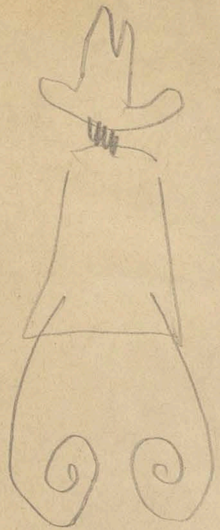
Ewie czart w postaci węża
Jabłko dał z rajskiego drzewa —
Lecz temu nie winna Ewa,
Że i nas szatan zwycięża.

Figura Świętego Patrona
U mostu przeziera się w fali,

Ocienia ją brzoza zielona
I lampa u stóp jej się pali.

Góral ziemię ma ubogą
Lecz odważne serce:
Biegnie w Tatry rączą nogą,
Wsparty na siekierce.

20 : 5 = 4



H, h,

Husarz skrzydlaty z kopiją w prawicy
Gromił Turki i Tatary
I pieśń zanosił do Bogarodzicy
Broniąc Ojczyzny i Wiary.

cały

— „Indyk, indyk, daj korale!“
„Nie dam, nie, bo to moje!“

-- „Wrzeszcz indyku, ja tam wcale
„Gniewu twego się nie boję!“

Jaskółka wędrowne ptaszę
Na zimę od nas odlata,
A z wiosną pod strzechy nasze
Wraca, choćby z krańców świata.

Koronę Króla Kazimierza
Widzicie tu wymalowaną;

Nie wiódł on w krwawy bój żołnierza,
Lecz „Królem Chłopków“ go nazwano.

Lirnik ślepy z pieśnią staroświecką
Chodzi od sioła do sioła,
A ślepego wodzi małe dziecko
I o grosz jałmużny woła.

Okładka

Łabędź płynie
Po głębinie,
Pióra mu się bielą,

Długą szyję
Ślicznie wije
Nad cichą topielą.

Maki między zbożem płoną
Sukienką czerwoną;
Bóg w królewskich szat szkarłaty
Przyodział te kwiaty.

Idziesz miedzą, a tam w dali
Rój maków się pali,
Jakgdyby kto między zbożem
Rozsuł sznur korali.

Nietoperz z ciemnego kątka
Wyfruwa sobie przed nocą
Nie bój się, choć te zwierzątka
Ponad głową ci trzepocą -
I nie krzywdź ich - bo i po co?!

Orzeł ptaków król wspaniały
Lot w niebo – jego uciecha
Lecz najmilszy Orzeł Biały
Znak polski od Króla Lecha.

Pogoń, to rycerz na białym rumaku
Do góry z mieczem wzniósł ramię.
Takie wraz Litwin obrał sobie znamię
Stając przy bracie — Polaku.

Litany R brakuje KB

żółty

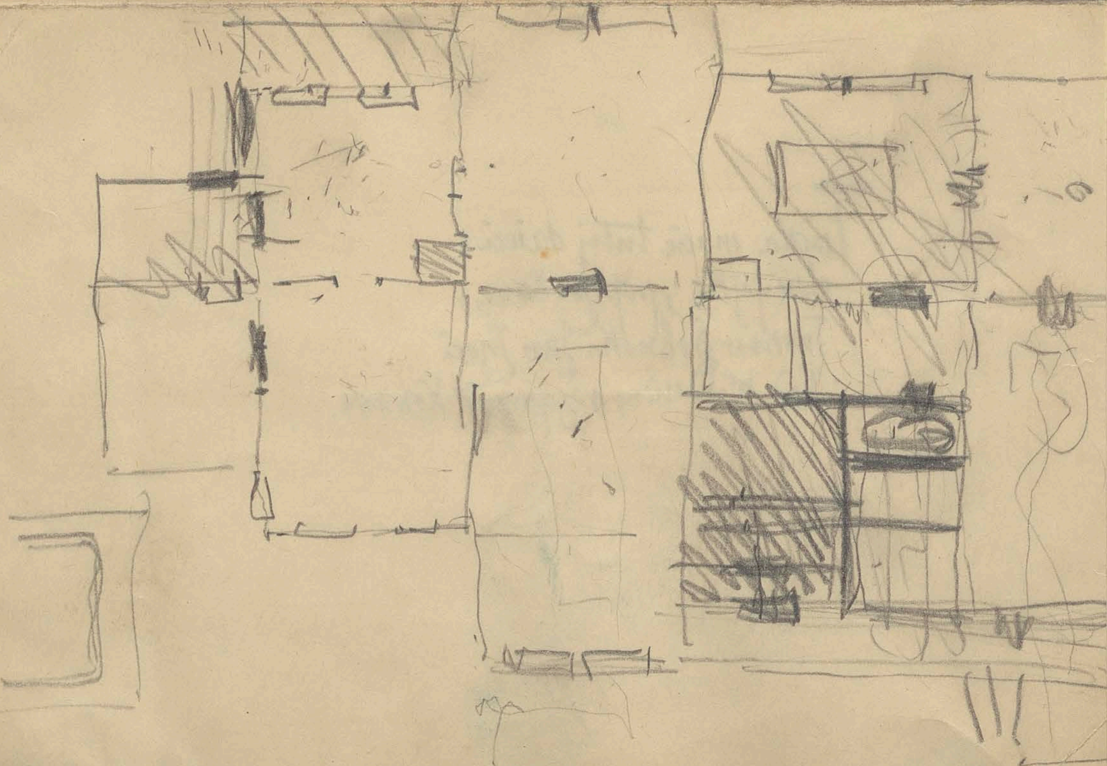


Słonecznik rozkwita w jesieni
A kwiaty ma takie olbrzymie
Jak słońca ze złotych promieni
Od słońca więc dano mu imię.

Ślimak, ślimak wystaw rożki
Dam ci grosik na pierożki!
Mówi do ślimaka dziecię;

Lecz on nie wierzy nikomu
I kryje się w swoim domu,
Który ma na grzbiecie.

Turka macie tutaj dzieci:
Ssie fajkę, popija kawę;
Turków Sobieski Jan Trzeci
Pod Wiedniem rozgromił krwawo.



Ułan z lancą wrogów goni
Stąd piosenka wszystkim znana:
Nie masz pana nad ułana
I nad lancę nie masz broni!

W. W

Wawel w srebrne Wisły fale
Spogląda w żałobie
Po tych Królach, którzy w chwale
Śpią w wawelskim grobie

[illegible]

X. dwa dźwięki w sobie wiąże:
K i S —; ale bez szkody
Wyszła już zupełnie z mody,
Znaczy tylko: ksiądz, lub książę. .

Ypsylon — dziwna litera:
Nigdy nie staje na czele,
Zato w środku się rozpiera
Lub kończy wyrazów wiele.

24

Zajączku nieboże cupnij gdzie pod miedzą,
Nie jedz z takim smakiem kapuścianych główek,
Bo idą myśliwi — pif! paf! z dubeltówek:
Ty zjadłeś kapustę, oni ciebie zjedzą!

„Źrebku z dzwonkiem, „ciś, ciś, ciś”
chodź tu, cukier mam dla ciebie!”
W dali klacz zarżała gdzieś
Za matką pobiegło źrebię!

??

nie idzie

26

Żuraw skrzypi pośrodku podwórza,
Ponad studnią długą szyję chyli,
Wiadro zwolna w głębię się zanurza
I powraca już z wodą po chwili.

